

Anna Krasuska

Dzieło literackie Cypriana Norwida w perspektywie parnasizmu francuskiego

(streszczenie rozprawy)

Celem dysertacji było wykazanie, że parnasizm stanowi tradycję, która w sposób znaczący zaważyła na poetyce Norwidowego wiersza. Rozpatrywanie dojrzałej twórczości Cypriana Norwida bez uwzględnienia kontekstu kultury francuskiej staje się niepełne i niewystarczające, jeśli chcemy mówić o historycznoliterackiej wartości i rzeczywistej oryginalności dzieła artystycznego polskiego poety. Badania zwracały uwagę na związki autora *Vade-mecum* z kulturą anglosaską włoską czy niemiecką. Często pomijano natomiast związki autora *Jeszcze Francja nie zginęła* z kulturą francuską, mimo że to nad Sekwaną spędził Cyprian Norwid ogromną część swego życia.

Zasadą konstrukcji dysertacji była szeroko rozumiana chronologia. Pierwsza jej część dotyczy tradycji, z jakiej czerpali parnasiści francuscy oraz autor *Kleopatry i Cezara*. Główną inspiracją parnasistów był antyk. Kwestia antyku od początku zajmowała także Cypriana Norwida i stale towarzyszyła mu w refleksjach zarówno *stricte* osobistych (por np. *Vendôme*), jak też w rozważaniach „ogólnoludzkich”. Nie mniejsze znaczenie ma dziedzictwo antyku, gdy poeta podejmował zagadnienia narodowej historii. Z parnasistami francuskimi łączyło Norwida podobne traktowanie antycznych źródeł oraz zachowanie klimatu starożytności w dziełach. Tworzyli oni sztukę autonomiczną (czasem hieroglificzną) i wolną od jakiejkolwiek wpływów politycznych. Dla polskiego poety, doświadczonego przez klęskę ruchów narodowo-wyzwoleńczych, brak niepodległości politycznej, cenzurę oraz później niezrozumienie przez odbiorców, postulat sztuki niezależnej, sztuki jako wartości ponadczasowej, docenionej dopiero przez „późnego wnuka”, stanowił jedyną możliwą drogę rzeczywistego rozwoju artystycznego.

Następne rozdziały zostały poświęcone teorii i praktyce parnasizmu. Kolejno są przedstawione wspólne cechy dla twórczości Norwida i parnasistów: samowystarczalność sztuki, autonomiczność sztuki względem twórcy, Boska proveniencja sztuki, idea jedności obrazu i słowa

Sztuka w ujęciu Norwida i parnasistów francuskich była wartością samą w sobie, istniała niezależnie od artysty, oczekiwań odbiorców, momentu historycznego. Stanowiła odbicie tego, co idealne, jedną z postaci idealnego piękna, wzbogacającego duszę człowieka. Dla parnasistów francuskich sztuka stawała się najwyższą doskonałością i celem poznawczym. Takie ujęcie boskiej proveniencji sztuki wywodziło się z antyku i nawiązywało do samej nazwy parnasistów, do Parnasu.

Synteza sztuk obecna w dziele parnasistów francuskich i Norwida także miała swoje tradycje antyczne. Była ona stosowana jako zasada, która umożliwia uchwycenie istoty idealnego piękna pod różnymi postaciami, obiektywnej idei, przejawiającej wielorakie formy. Bliskie wymienionym twórcom okazuje się pojęcie nauki jako narzędzia, za pomocą którego możliwe było obiektywne i precyzyjne ujmowanie zjawisk. Stawała się ona dla parnasistów, jak pisał Leconte de Lisle, główny adept naukowości wśród parnasistów, orężem w walce ze zmiennością świata. Nauka wносиła także wymiar uniwersalności do ich dzieł. Pozwalała odnaleźć stałość w zmienności i zatrzymanie w pędzie ówczesnego świata. Kluczem do rozumienia i przedstawiania świata była harmonia, czyli w tym ujęciu równowaga ściśle łącząca się ze stylem naukowym.

Harmonia stanowiła synonim równowagi i dystansu wobec zmieniającej się rzeczywistości, a także narzędzie niezbędne do precyzyjnego i pełnego wyrażania prawdy o świecie. Harmonia nie była więc tylko i wyłącznie postrzegana przez parnasistów jako środek gwarantujący piękno estetyczne dzieła, lecz wiązała się z potrzebą wykreowania usystematyzowanego przekazu. Służyła ona także do wytworzenia kontrastu, gdyż z pozoru uporządkowane i przepełnione pięknem formalnym utwory kryły złożoną, wyrafinowaną, niekiedy brutalną prawdę o rzeczywistości.

Forma jako składnik języka poetyckiego miała dla parnasistów francuskich, jak i dla Norwida bardzo duże znaczenie. Stanowiła o jakości przekazu i o jego wyrazistości. Rym na przykład był bowiem nie tylko środkiem stylistycznym, ornamentem brzmieniowym, lecz integralną częścią filozofii dzieła. Rym funkcjonował w tej poetyce również jako odsyłacz zawierający w sobie sugestię wielu znaczeń i wzbogacający poetycki przekaz. Podobnie, poezja parnasistów, odwołując się do rymu, nie przejawiała się jedynie w pięknych formach, lecz stosowała rym jako słowo magiczne, które pozostawia przed odbiorcą wiele otwartych drzwi. To właśnie było istotą poezji parnasistów i Norwida – kondensacja treści w pięknej formie, by pobudzić czytelnika do refleksji, uczynić poezję środkiem do aktywnego obcowania ze sztuką.

Forma była sama w sobie nową treścią, postrzeganą na równi z przekazem słownym. Zawierała wskazówki dla odbiorcy poprzez rym, odpowiednie rozmieszczenie akcentów znaczeniowych, znaki graficzne, przyznając mu rolę aktywną w odczytaniu dzieła, podobnie, jak miało to miejsce w późniejszych epokach aż do czasów obecnych.

Następnie staram się wykazać, że postulat „Sztuka dla sztuki” nie był hasłem kreacji artystycznej nakierowanej na samą siebie, a pozbawiony kontekstu społeczno-historycznego, stawał się już wtedy niezrozumiały i źle interpretowany. Poezja nastawiona na przekazywanie wartości, idei estetyczno-moralnych pełniła niezwykle istotną rolę w programie artystycznym omawianej przeze mnie grupy twórców. Jej zadaniem było kształtowanie moralności jednostki przez ukazywanie fałszu i hipokryzji ludzkich dążeń.

Ostatnia część dysertacji to świadectwa epoki. Dotyczy ona odwołań do czasów, w jakich żyli parnasiści. Przekazywali oni obraz rzeczywistości, ukrywając się pod postacią *flâneura*, eseisty czy antycznego narratora, by dać świadectwo kulturze ich współczesności. Podróż do przeszłości, do innej przestrzeni geograficznej stawała się pretekstem do wypowiedzania, tak ważnej dla Norwida, prawdy o świecie. Poetyckie obrazy „malarza życia”, przedstawiające określone sceny codzienne lub, jeśli tak można powiedzieć, „codziennie-antyczne” mają zawsze głębsze, często niewypowiedziane znaczenie. Podróż jest więc utożsamiana z wędrówką przez życie (a śmierć stanowi jej zakończenie). Dla Norwida motyw wędrówki łączył się dodatkowo z przyjęciem postawy pielgrzyma, a więc miał wymiar religijny i nawiązywał bezpośrednio do tradycji biblijnej, w której życie oznaczało wieczne pielgrzymowanie na ziemi.

Anna Krasuska